

Protokół

104. posiedzenia I. sesji IX. peryodu Sejmu galicyjskiego
z dnia 5. listopada 1910.

Początek o godzinie 10 minut 35 przed połud.

Przewodniczący: Marszałek krajowy JE. St. hr. Badeni.

Sekretarze: Mieczysław Urbański, Stanisław Henryk hr. Badeni, Jan Wassung, Zacharyasz Skwarko.

Obecnych posłów 129.

Ze strony Rządu: c. k. Namiestnik JE. Dr. Michał Bobrzyński, c. k. Radca Dworu Stanisław Grodzicki.

Marszałek konstatuje dostateczną ilość posłów i otwiera posiedzenie.

Marszałek oznajmia, iż protokół 102 posiedzenia uważa za przyjęty, gdyż nie wniesiono przeciw niemu żadnych zarzutów, protokół 103 posiedzenia złożony jest w biurze sejmowem do przejścia.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis petycyj wniesionych po dzień 5. listopada 1910 r., które przydzielono następującym komisjom, a mianowicie:

Wydziałowi krajowemu L. s. 7805, 7809—7812, 7817, 7819, 7820, 7821, 7824, 7825.

Komisji szkolnej L.s. 7806, 7807, 7816 7818.

Komisji drogowej L. s. 7813.

Komisji kolejowej L. s. 7809.

Komisji wodnej L. s. 7814, 7815, 7822.

Po odczytaniu petycji L. s. 7809 Instytutu Ś-go Michała w Kołomyi o subwencyę na bursę przemawia p. Myroniuk-Zajaczk popierając tę petycyę.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis dalszych petycyj, które przydzielono odnośnym komisjom jak wyżej.

Po odczytaniu petycji L. s. 7824 Filii Lwowskiego ruskiego Towarzystwa gimn. „Sokół“ w Stanisławowie o subwencyę przemawia p. Winniczuk, popierając tę petycyę.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis dalszych petycyj, które przydzielono odnośnym komisjom jak wyżej.

Marszałek wzywa sekretarzy do odczytania złożonych wniosków i interpelacyj.

Sekretarze pp. Urbański, a następnie, Skwarko odczytują zgłoszone wnioski i interpelacye, które opiewają:

Wniosek nagły
posła Witosa i Bojki i tow. w sprawie udzielenia zapomóg dla gmin zarazą dotkniętych.

Z powodu kłeski pryszczycy, która objęła wielką część naszego kraju wpro-

wadzano w życie szereg zarządzeń weterynaryjno-policyjnych. Między innymi zabroniono wypędzać bydło w pole na paszę, której obfitość tego roku jest ogromna.

Zarządzenie to spowodowało, iż stojące bydło zjadło paszę suchą nagromadzoną na miesiące zimowe, do tego stopnia, że tej paszy w początkach zimy już zabraknie. Ponieważ również wskutek zamknięcia jarmarków wykluczeniem jest pozbycie się tak bydłęcia jak i trzody chlewnej, została zużyta także pasza treściwa i wielka część ziemniaków i zboża, tak, że dalsze utrzymanie inwentarza staje się niemożliwym, jeżeli odpowiednia pomoc nie zostanie wcześniej udzieloną. Również z powodu rozstawienia wielkiej liczby wartowników na każdej drodze gminnej, zabrano ogromną ilość rąk do pracy w czasie najpilniejszych robót polnych, co spowodowało wielkie podrożenie robocizny dla właścicieli gruntów, a stratę zarobku dla robotników, co na jednych i na drugich ogromnie dotkliwie się odbiło.

Wobec naprowadzonych danych podpisani wnoszą

Wysoki Sejm raczy uchwacić:

Wzywa się c. k. Rząd:

1) Ażeby w jak najkrótszym czasie dostarczył gminom zarazą wymienioną dotkniętym odpowiednią ilość soli bydłczej bezpłatnie.

2. Dostarczył należytą ilość pasz treściwych jakoto: otrąb i t. p. artykułów po niżonych cenach.

3. Udzielił bezprocentowej pożyczki gospodarzom rolnym w gminach zarazą dotkniętych.

4. Przeznaczył odpowiednie wynagrodzenie interesowanym gminom za dostarczenie wart i inne czynności z tym połączone.

5. Spowodował niżenie opłat kolejowych dla przewozu wyż wymienionych artykułów.

Wnioskodawca:
Witos, Bojko.

Stapiński, Bernadzikowski, Krężel, Jedynek, Ptak, Bis, Styła, Stefczyk, Szwed, Myjak, Cieluch, Jampolski, Cipser.

Wniosek nagły

posta Czartoryskiego i tow. o udzielenie zapomogi pogorzelncom gminy Leżachów (pow. Jarosław).

Wysoki Sejmie!

10. października br. wybuchł pożar we wsi Leżachowie powiatu jarosławskiego, podczas którego spłonęły budynki wraz z krescencyą, piętnastu gospodarzom. Ludzie ci stoją wobec nadchodzącej zimy bez dachu i chleba.

Po odtrąceniu kwot spodziewanych z towarzystw asekuracyjnych, szkoda wynosi około 70.000 koron.

Niżej podpisani stawiają

Wniosek nagły:

Wysoki Sejm raczy udzielić pogorzelncom gminy Leżachowa jak najrychlej odpowiedniej zapomogi.

Wnioskodawca:
Czartoryski.

Laskowski, Stadnicki, Garapich, Mojsa, Konopka, Brykczyński, Kędzior, Krężel, Cielecki, Rutowski, Baworowski, Jaworski, J. Brunicki, Jedynek, Adam, Hupka, Wodzicki, Gorayski, Marszałkiewicz, Schnell, Obertyński, A. Theodorowicz, Wrześniowski, Vivien, Doliński, Jędrzejowicz, Urbański, Cipser, Czecz.

Interpelacja

posta Jana Cielucha i tow. do c. k. Rządu w sprawie budowy szkoły w Pławnej powiat Grybów.

Jak mieszkańcy tejsze gminy i członkowie rady szkolnej miejscowej stwier-

dzili, że budowa szkoły w gminie Pławna, prowadzoną jest z tak fatalnego materiału, że spodziewanem jest, że do tejże szkoły dzieci uczęszczać nie będą, a to dlatego, że mury z powodu złej jakości cegły przed kompletnym ukończeniem same się rozejdą.

Na dowód tego kilku członków gm. i Rada szkol. miej. zabrali kilka sztuk tej cegły, która wobec świadków opieczętowaną i zachowaną została i każdej chwili na żądanie odnośnych władz przesłana być może.

W ten bowiem sposób krwawy grosz kraju a także i gminy strasznie się marnuje a zyskują tylko niesumienne jednostki.

To też podpisani zapytują c. k. Rząd:

1) Czy fakta powyższe są Mu wiadome.

2) Co zamierza uczynić, ażeby w przyszłości podobnemu marnowaniu grosza publicznego kres położyć.

Interpelant:
Jan Cieluch.

Jampolski, Stefczyk, Ptak, Cipser, Długosz, Jedynek, Krężel, Styła, Bojko, Żardecki, Myjak, Bis, Kędzior, Lewakowski.

I n t e r p e l a c y a

posła Sodomory i tow. do c. k. Rządu w sprawie bezprawnego podniesienia stanu wody na rzece Strypie, przez Moritza Sommersteina, właściciela dóbr w Burkanowie powiat Podhajce.

Przed kilku laty wybudował właściciel dóbr w Burkanowie, M. Sommerstein młyn na rzece Strypie, a żeby ten młyn mógł pełnić swoją służbę, pan Sommerstein podniósł wodę w rzece tak, że ona pozalewała nadbrzeżne włościąnskie zagrody jak również pójła dla bydła, których w Burkanowie było 6,

gdzie prócz pojenia bydła były dawniej wygodne miejsca do zajeżdżania wozami, i dostarczania wody na wieś w czasie pożaru.

Na kilkakrotne skargi pokrzywdzonych włościąns Burkanowa, c. k. Starostwo w Podhajcach zarządziło ostatecznie komisyjne śledztwo i wysłało w tym celu technicznego inżyniera do Burkanowa dnia 19. czerwca 1909, który orzekł, że woda podniesiona o 15 cm ponad markacyjny pał, ponieważ przy obniżonym stanie wody młyn absolutnie nie może funkcjonować. Otóż c. k. techniczny inżynier uznał skargi włościąns z Burkanowa w zupełności za usprawiedliwione, a ponadto poczynił jeszcze inne, niekorzystne dla p. Sommersteina spostrzeżenia, jak np. bardzo lichy stan mostu przy szluzie itp.

Wskutek tego c. k. Starostwo w Podhajcach pismem z dnia 22. czerwca 1909 l. 15522 uznało p. Sommersteina winnym za przestępstwa §§ 19, 20, 23. i 44. ustawy wodnej z dnia 14. marca 1875 dz. u. kr. Nr. 38. i za to przestępstwo zasądziło go po myśli § 69. ust. z dnia 15. czerwca 1892 dz. u. kr. Nr. 40 na grzywnę w kwocie 50 kor. na fundusz kraj. kultury i po myśli § 98. cyt. ust. na zapłacenie kosztów komisyjnych w celu zbadania stanu sprawy w kwocie 102 kor. 79 hal. z tem, że uszkodzanych z ich pretensyami z powodu zalewu spowodowanego podniesieniem stanu wody przy młynie przez p. Sommersteina — odsyła się na drogę cywilnego prawa.

Równocześnie nakazało c. k. Starostwo p. Sommersteinowi, ażeby po myśli § 10. wyżej wspomnianej ustawy — do 4 tygodni przywrócił do pierwotnego stanu 6 pójł gminnych i przystęp do wody, wszystkim mieszkańcom Burkanowa z beczkami w czasie pożaru, jak również żeby zniżył zastawki przy szluzie do oznaczonego stopnia na markacyjnym pału w przeciągu 24 godzin.

Przeciw powyższemu orzeczeniu podhajeckiego c. k. Starostwa wniósł p. Sommerstein rekurs do c. k. Namiestnictwa, który mimo tego, że mieszkańcy Burkanowa odnosili się już w tej sprawie pisemnie do c. k. Namiestnictwa, że w jesieni 1909 deputacja mieszkańców Burkonowa prosiła J.E. p. Namiestnika o przyspieszenie załatwienia sprawy — dotychczas nie tknięty.

Dlatego podpisani zapytują: Jak Wys. c. k. Rząd usprawiedliwi zwlekanie tak ważnej sprawy.

Interpelant:
Sodomora.

Lewicki, Dumka, A. Staruch, Makuch, Sandulak, Kurowiec, Korol, Winniczuk, Skwarko, Krysowaty, Petruszewicz, Kiweluk, T. Staruch, Hanczakowski.

Marszałek oznajmia, że z odczytanymi wnioskami nagłymi postąpi regulaminowo, interpelacje zaś odstąpi p. Komisarzowi rządowemu.

Marszałek wzywa sekretara p. Skwarkę do odczytania złożonych protestów.

Sekretarz p. Skwarko odczytuje następujące protesty:

Lwów, dnia 4. listopada 1910.

Do

J. E. Stanisława hr. Badeniego

Marszałka krajowego

we Lwowie.

Podpisani posłowie Sejmu krajow. Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Księst. Krakowskiem wnoszą niniejszem po myśli § 76. regul. sejm.

P r o t e s t

przeciw niezgodnemu z regulaminem postępowaniu, które zaszło dnia 3-go listopada 1910 r. na 103 posiedzeniu I. sesji IX. peryodu Sejmu galicyjskiego w szczególności:

W sprawozdaniu stenograficznem tego posiedzenia sejmku galicyjskiego

stwierdzono, że począwszy od 4-go punktu porządku dziennego w czasie narad był hałas, krzyki, świsty, bicie pulpami i t. d.

Podpisani konstatują, że w czasie rzekomych narad na tem posiedzeniu począwszy od 4-go punktu był taki hałas, krzyki, świsty, że nie było słyhać ani sprawozdawców, ani mowców, ani marszałka.

Dowodem tego, że pojedynczy mowcy — domagali się od marszałka, by umożliwił im przemawiać.

Stenografowie nie ze swych miejsc, ale koło samych mowców — spisywali z ust ich cokolwiek z mów, po większej części nie spisywali nic, bo z przyczyny niezwykłego hałasu mimo, że stali przy mowcach, nie byli w możności słyseć mowy, jak to miało miejsce przy mowach posłów, Dudykiewicza, Senyka, Kostia Lewickiego.

Z przyczyny tej odebraną była możność posłom brania udziału w naradach, nie było słyhać ani sprawozdawców, tak że nikt nie wiedział, jaki punkt porządku dziennego jest przedmiotem dyskusyi i tylko z nazwiska sprawozdawcy można było domyśleć się co jest przedmiotem rzekomych obrad, ani przemówień mowców, ani słów marszałka, ani nawet własnych słów nie było słyhać.

Prawdopodobnie nie słyzał i marszałek posłów, na co wskazuje fakt, że zgłaszających się do głosu O. Senyka i Dr. Lewickiego zapisał mylnie a mianowicie — pierwszego z nich jako mowcę „pro“ podczas gdy on zgłosił się jako mowca „contra“ a drugiego zapisał jako mowcę do „meritum“ podczas gdy on zgłosił się do głosu w sprawie formalnej.

Głosowanie odbyło się również w sprzeczności z postanowieniami regulaminu, bo posłowie głosowali na

znak dany przez sprawozdawcę lub sekretarza Sejmu i to nie ze swoich miejsc lecz zebrani około trybuny sprawozdawcy.

Przeciw takiemu prowadzeniu narad, protestował kilkakrotnie poseł Lewicki.

A ponieważ według postanowień § 39. i następnych regulaminu sejm. rozprawy sejmowe muszą być ustne, wszystkim posłom zrozumiałe i dostępne, dlatego nie ulega najmniejszej wątpliwości, że wszystkie rzekomo powzięte uchwały od 4-tego do 13-tego punktu porządku dziennego 103 posiedzenia sejmowego z 3-go listopada 1910 są nieważne — na co wnosimy ten protest i na odczytanie tegoż na najbliższym posiedzeniu Sejmu i dołączenie go do protokołu narad.

Dr. Kost' Lewicki, Dr. Jan Makuch, T. Staruch, Dr. Petruszewicz, Z. Skwarko, Michał Sodomora, Jan Kiweluk, Paweł Dumka, Antoni Staruch, Łazarz Winniczuk, Jan Sandulak, Dr. Kurowiec.

Do Wysokiego Sejmu krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

P r o t e s t

posła Dudykiewicza i tow. z powodu niezgodnego z regulaminem przeprowadzenia posiedzenia I. sesyi IX. peryodu odbytego dnia 3. b. m. 1910 r.

Na podstawie § 76. regulaminu z 10. października 1907. r. obowiązującego Wys. Sejm i jego marszałka, oświadczamy i równocześnie wnosimy następujący protest:

W protokole 103. posiedzenia I. sesyi IX. peryodu Sejmu, odbytego dnia 3. listopada 1910. powiedziano, że porządek dzienny tego posiedzenia oprócz trzech ostatnich punktów (14—16) został przeprowadzony i uchwalony.

Przeprowadzenie i uchwalenie tego porządku, dziennego obejmującego oprócz spraw mniej ważnych (punkt 4., 5., 9., 13), sprawy pierwszorzędnej wagi dla całego kraju, jak punkty 6—8 i 10—12, nastąpiło z jawnem i świadomem naruszeniem przepisów regulaminu, praw poselskich i autorytetu Sejmu.

Posiedzenie Sejmu odbyło się pomimo jednomyślnego przedłożenia całej reprezentacji ruskiego narodu, odłożyło posiedzenie i mimo protestów przeciw prowadzeniu posiedzenia niezgodnego z przepisami regulaminu, przy ogłuszającym szumie, podczas którego stanowczo nie można było śledzić porządku dziennego a tem bardziej brać udziału w debatach i uchwałach, posłowie nie mogli być słyszani a tem bardziej nie mogli w podobny sposób wpływać na uchwały Sejmu, tych uchwał nie mogli słyszeć Sejm ani Marszałek, nie słyszeli ich także stenografowie i nie byli w możności zapisywać mowy, o czem świadczą ich stenogramy, nie słyszeli siebie także posłowie, pragnący mówić.

Takie prowadzenie posiedzenia, przeprowadzenie i uchwalenie porządku dziennego wśród takich okoliczności, nie jest pracą ustawodawczą reprezentantów narodu, lecz jego parodią, naruszającą regulamin i bardziej niebezpieczną dla autorytetu Sejmu, niż wszelkie, choćby najszumniejsze demonstracye majoryzowanej mniejszości przeciw bezwzględnej większości.

Dudykiewicz,

Kończakiewicz, Senyk, Myroniuk-Zajaczk.

Marszałek oznajmia, że protesty te będą dołączone do protokołu obrad ostatniego 103-go posiedzenia z dnia 3/11 1910.

Przemawia p. Piniński i wobec zamknięcia budżetu krajowego na r. 1911 wnosi, aby wszystkie petycye, ob-

ciążające budżet, przekazywano od dnia dzisiejszego Wydziałowi krajowemu.

Izba bez rozprawy uchwała ten formalny wniosek p. Pinińskiego.

Marszałek udziela głosu przed przystąpieniem do porządku dziennego p. Lewickiemu.

Przemawia p. Lewicki i wnosi o zamknięcie dzisiejszego posiedzenia.

Przemawia p. Dudykiewicz.

Przemawia p. Korol.

Przemawia p. Głębiński.

Przemawia p. Senyk i uprasza o

odbycie posiedzenia dopiero w środę 9. b. m.

Izba uchwała wniosek p. Lewickiego o zamknięcie dzisiejszego posiedzenia.

Marszałek oznajmia, że życzeniu p. Senyka nie może zadość uczynić.

Marszałek zamyka posiedzenie, naczynając następne na dzień 7. listopada 1910 roku godz. 9. przed południem i ustanawia porządek dzienny następnego posiedzenia.

Koniec posiedzenia godzina 11 minut 10 przed południem.

Marszałek krajowy:

Stanisław Badeni w. r.

Sekretarze:

Mieczysław Urbański w. r.

Zacharyasz Skwarko w. r.